

Imelda Chłodna-Błach

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Uniwersytet katolicki w myśli św. Jana Pawła II i Józefa Ratzingera

1. Jana Pawła II wizja uniwersytetu katolickiego

Papież Jan Paweł II w trakcie swojego pontyfikatu wielokrotnie poruszał temat uniwersytetu, a jego wypowiedzi miały różnorodny charakter. Podstawowym dokumentem w tym zakresie jest skierowana wprost do uczelni katolickich Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae* podpisana 15 sierpnia 1990 roku. Inne to przemówienia do środowisk uniwersyteckich odbywające się podczas licznych podróży, jak również homilie wygłaszane podczas Mszy świętych odprawianych na rozpoczęcie roku akademickiego¹. Jan Paweł II często podkreślał bardzo silną – także uczuciową – więź z uniwersytetem. W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim dnia 9 czerwca 1987 roku tak mówił: „Pamięć tego, czym jest Uniwersytet – *Alma Mater* – noszę w sobie wciąż żywą. Nie tylko pamięć, ale poczucie długu, który należy spłacać całym życiem”².

Swój głęboki szacunek wobec instytucji uniwersytetu katolickiego i wielkie uznanie dla wysiłków, które podejmuje on w różnych dziedzinach wiedzy wyraził Jan Paweł II we wspomnianej już Konstytucji

¹ Istotne fragmenty wypowiedzi Jana Pawła II dotyczące uniwersytetu można znaleźć w: T. Rynkiewicz, *Rola uniwersytetu w kulturze – Jan Paweł II (cytaty)*, „Człowiek w Kulturze” 2009/2010 nr 21, s. 159-176.

² Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata nauki, Aula KUL-u, 9 VI 1987 r.

apostolskiej *Ex corde Ecclesiae*: „Przez wiele lat ja sam korzystałem z dobrodziejstw życia uniwersyteckiego, wzbogacając się wewnętrznie dzięki temu, co stanowi jego istotę: dzięki gorliwemu poszukiwaniu prawdy i bezinteresownemu przekazywaniu jej młodym i tym wszystkim, którzy uczą się zasad ścisłego rozumowania, aby działać w sposób prawy i lepiej służyć ludzkiej społeczności”³.

Z kolei w tekście napisanym z okazji 50-lecia KUL ks. Karol Kardynał Wojtyła wskazywał na to, co najgłębsze i najistotniejsze w koncepcji każdego uniwersytetu katolickiego. Mówił, że jest to „człowiek, osoba ludzka z właściwą sobie dążnością do prawdy. Jest to dążność, która wynika z natury rozumnej. Stąd też rodzi się prawo do prawdy i obowiązek jej szukania”⁴.

Misja uniwersytetu

W pierwszych słowach Konstytucji *Ex corde Ecclesiae*, od których bierze ona swój tytuł, czytamy: „Narodzony z serca Kościoła, Uniwersytet Katolicki stanowi część tradycji sięgającej samych początków instytucji uniwersytetu [...]”⁵. Ukazują one wagę i szacunek, jakimi darzy się tę instytucję, jako „ośrodek twórczej pracy i promieniowania wiedzy, służący dobru ludzkości”⁶. Jan Paweł II zauważał, że ze wszystkimi innymi uniwersytetami łączy go wspólne zamiłowanie do poszukiwania prawdy, jej odkrywania i głoszenia, natomiast jego

³ Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae* Ojca Świętego Jana Pawła II o uniwersytetach katolickich, w: *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, t. 2, pod red. S. Urbańskiego, Warszawa 2000, s. 12. Zob. także: P. Stravinskas, *Ex Corde Ecclesiae – echo Newmanowskiej ‘Idei uniwersytetu’*, „Człowiek w Kulturze” 2009/2010 nr 21, s. 17-33.

⁴ K. Wojtyła, *Uniwersytet katolicki: koncepcja i zadania (Na 50-lecie KUL)*, „Zeszyty Naukowe KUL” XI (1968), nr 3-4 (43-44), s. 14. Zob. także: K. Wojtyła, *Żywotne tradycje uniwersytetu* (wypowiedź w ankiecie „Zeszytów Naukowych KUL” pt. *Żywotne tradycje uniwersytetu europejskiego*, przeprowadzonej z okazji 60-lecia KUL), „Ethos” 2009 nr 1-2 (85-86), s. 206-210.

⁵ Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 11.

⁶ Tamże.

szczególnym zadaniem – tym, co go wyróżnia – jest: „egzystencjalne jednoczenie w pracy intelektualnej dwóch porządków rzeczywistości, które nazbyt często są sobie przeciwstawiane, jak gdyby były wzajemnie sprzeczne; porządki te to z jednej strony poszukiwanie prawdy, a z drugiej pewność, że zna się już źródło prawdy”⁷.

Jan Paweł II wskazywał, że uniwersytet ma swoją genealogię wspólną z Kościołem. Mówił, że w pewnym sensie o to samo chodzi i Kościołowi, i uniwersytetowi. Celem uniwersytetu jest wiedza, mądrość. Celem Kościoła jest zbawienie, Ewangelia, porządek miłości, porządek nadprzyrodzony. Te dwa porządki nie utożsamiają się, ale dopełniają⁸. Papież podkreślał również rolę, jaką uniwersytety katolickie pełnią w Kościele. Kościół jest znawcą spraw ludzkich, a posługując się swymi uniwersytetami katolickimi, korzystając z ich dziedzictwa humanistycznego i naukowego – zgłębia tajemnice człowieka i świata, wyjaśnia je czerpiąc z Objawienia. Relacja uniwersytetu katolickiego do wspólnoty Kościoła jest niezmiernie ważna. Realizowana jest ona nie tylko w wymiarze lokalnym, czyli tam, gdzie uczelnia ma siedzibę, ale także na poziomie ogólnoswiatowym. Dzieje się tak, gdyż jako instytucja akademicka należy do międzynarodowej społeczności uczonych i badaczy, „i tym samym wchodzi w szczególną relację ze Stolicą Świętą, której powołaniem jest pełnić posługę jedności wobec całego Kościoła”⁹. Oznacza to fundamentalną więź z nim, której konsekwencją jest „wierność uniwersytetu, uznanie autorytetu nauczycielskiego Kościoła i stosowanie się do jego wskazań w sprawach wiary i moralności”¹⁰. Papież przypominał, że jeśli chodzi o członków społeczności akademickiej, to ci, którzy są katolikami, wezwani są do osobistej wierności wobec Kościoła, a od tych, którzy nie należą do

⁷ Jan Paweł II, Przemówienie do Instytutu Katolickiego w Paryżu, 1 czerwca 1980, w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. III /1 (1980), s. 1581.

⁸ Jan Paweł II, *Droga uniwersytetu drogą do wyzwolenia człowieczeństwa* (słowo do studentów i pracowników KUL wygłoszone podczas spotkania w Bazylice Jasnogórskiej 6 czerwca 1979 r.), „Ethos” 2009 nr 1-2 (85-86), s. 16-17.

⁹ Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 25.

¹⁰ Tamże.

jego wiernych „oczekuje się [...] poszanowania katolickiego charakteru instytutu, któremu służą swoją pracą, uniwersytet natomiast winien szanować ich wolność religijną”¹¹.

Jan Paweł II zaznaczał, iż szczególne wsparcie dla działalności uniwersytetów katolickich jest obowiązkiem biskupów, którzy „nie powinni być uważani za czynnik zewnętrzny, ale za uczestników życia uniwersytetu katolickiego”¹². Są oni tymi, którzy przede wszystkim mają troszczyć się o tożsamość uczelni i umacniać ją. Realizacja tego zadania domaga się utrzymywania ścisłych kontaktów osobistych i duszpasterskich, wzajemnego zaufania, konsekwentnej współpracy i nieustannego dialogu, do którego w sposób szczególnie wezwani są biskupi i pracujący w ramach uniwersytetu teologowie.

Specyfika uniwersytetu katolickiego

Nie rezygnując ze zdobywania pożytecznej wiedzy, uniwersytet katolicki wyróżnia się wolnością poszukiwania całej prawdy o naturze, o człowieku i o Bogu. Jan Paweł II podkreślał, że w naszej epoce istnieje pilna potrzeba takiej właśnie bezinteresownej służby, polegającej na głoszeniu sensu prawdy, tej fundamentalnej wartości, bez której nie może istnieć wolność, sprawiedliwość i godność człowieka. W duchu swoistego uniwersalnego humanizmu, uniwersytet katolicki oddaje się całkowicie zgłębianiu wszystkich aspektów prawdy w ich istotowej więzi z Prawdą najwyższą, którą jest Bóg¹³.

W swym działaniu uniwersytet katolicki potwierdza ponadto nie tylko brak sprzeczności pomiędzy poznawaniem poprzez wiarę i rozum, ale także konieczność ich współpracy. W ten sposób uniwersytet tego typu ma spełniać funkcję katalizatora i mediatora pomiędzy bogatym przesłaniem Ewangelii a licznymi i rozległymi dziedzinami wiedzy,

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 13.

w których bogactwo to znajduje ucieleśnienie. W ten sposób uniwersytet katolicki ukazuje się jako inicjator owocnego dialogu z ludźmi wszystkich kultur, który prowadzić ma do ich wzbogacania i odnawiania poprzez moc zawartą w Ewangelii.

To zadanie, jak wskazywał Papież, okazuje się szczególnie ważne i pilne w dzisiejszym świecie gwałtownego postępu nauki i techniki. Pojawianie się odkryć prowadzących do rozwoju gospodarki i przemysłu domaga się jednoczesnego poszukiwania sensu, które ma zagwarantować, że będą one służyć prawdziwemu dobru zarówno poszczególnych jednostek, jak i całej ludzkości. W sposób szczególny uniwersytet katolicki jest wezwany do podjęcia tego zadania, gdyż „jego chrześcijańska inspiracja pozwala mu uwzględnić w badaniach naukowych także wymiar moralny, duchowy i religijny oraz oceniać zdobycze naukowe i techniczne z punktu widzenia integralnego dobra osoby ludzkiej”¹⁴. Daje to gwarancję uniknięcia naukowego pragmatyzmu, który wypacza podstawową funkcję uniwersytetu, jaką jest teoretyczny namysł nad rzeczywistością. Niebezpieczne jest, tak często dzisiaj spotykane przesuwanie akcentu z pytania: czym jest prawda? na pytanie: do czego służy prawda?¹⁵

Ten kontekst funkcjonowania uniwersytetu katolickiego sprawia, że jego cechą ma być nieustanna odnowa, poprzez którą ma on sobie jasno uświadamiać, że badając sens nauki i techniki, życia społecznego i kultury, troszczy się o sens samego człowieka.

Cele uniwersytetu katolickiego

Jednym z głównych celów uniwersytetu katolickiego, stanowiącym o jego tożsamości, jest zapewnienie instytucjonalnej obecności chrześcijan w świecie uniwersyteckim, podejmującym istotne prob-

¹⁴ Tamże, s. 15.

¹⁵ Zob. G. Martyna, *Uniwersytet w służbie nauki, prawdy i dobra. Spojrzenie Jana Pawła II, (w:) Wokół pojęcia świętości. W nawiązaniu do życia i myśli św. Jana Pawła II*, pod red. W. Dłubacza, Stalowa Wola 2014, s. 190.

lemy dotyczące społeczeństwa i kultury. Z tego względu powinien on odznaczać się, ze względu na swój charakter katolicki, następującymi istotnymi cechami: 1) chrześcijańską inspiracją, która ma być udziałem nie tylko jednostek, ale całej wspólnoty uniwersyteckiej; 2) nieustanną refleksją, podejmowaną w świetle wiary katolickiej nad coraz bogatszym dziedzictwem ludzkiej wiedzy, które uniwersytet stara się powiększać poprzez własne badania naukowe; 3) wiernością wobec chrześcijańskiego orędzia, takiego jakim przedstawia je Kościół; 4) instytucjonalnym zaangażowaniem w służbę ludowi Bożemu i rodzinie ludzkiej, zaangażowaniem nakierowanym na cel transcendentny, który nadaje sens ludzkiemu życiu.

Uniwersytet katolicki, aby mógł skutecznie realizować te cele musi posiadać instytucjonalną autonomię, która zapewnia jego członkom wolność akademicką oraz poszanowanie praw jednostki i wspólnoty w granicach określonych przez wymogi prawdy i dobra wspólnego. Autonomia dotyczy także poszczególnych dyscyplin naukowych, które posługują się metodami właściwymi każdej z nich. Celem ostatecznym nie jest jednak wyłącznie powiększanie zasobu wiedzy z danej dziedziny, ale – poprzez dialog – różne dyscypliny mają się nawzajem ubogacać, aby wspólnie przyczyniać się do coraz pełniejszego rozumienia rzeczywistości i tworzenia jej spójnego obrazu.

Papież zwracał uwagę na konieczne elementy, które muszą obejmować badania naukowe na uniwersytecie katolickim. Są to: a) dążenie do integracji wiedzy, b) dialog między wiarą a rozumem, c) troska o etyczny wymiar nauki, d) perspektywa teologiczna¹⁶.

Nieocenioną pomocą w tym poszukiwaniu prawdy ma być nieustanny dialog między wiarą a rozumem, w którym obie te sfery poznania spotykają się i wzajemnie wspierają. Towarzyszy temu przekonanie, które zawarte jest w punkcie siedemnastym Konstytucji, gdzie czytamy, że: „badanie metodyczne we wszelkich dyscyplinach naukowych, jeżeli tylko prowadzi się je w sposób prawdziwie naukowy i z poszanowaniem norm moralnych, naprawdę nigdy nie będzie się sprzeciwiać wierze,

¹⁶ Zob. Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 19-22.

sprawy bowiem świeckie i sprawy wiary wywodzą swój początek od tego samego Boga”¹⁷.

Jak zaznaczał Papież, uniwersytet katolicki w swych badaniach ma za każdym razem postępować według zasad pierwszeństwa: etyki przed techniką, prymatu osoby wobec rzeczy i przewagi ducha nad materią. Refleksja nad implikacjami natury etycznej ma dotyczyć zarówno kwestii stosowanych metod, jak i dokonywanych odkryć i ich konsekwencji. Jeśli chodzi zaś o obecność perspektywy teologicznej, to Papież wskazywał na jej szczególnie ważną rolę w procesie tworzenia syntezy wiedzy oraz dialogu pomiędzy *fides* i *ratio*. Wyznacza ona innym dyscyplinom horyzont i podpowiada kierunek, którego ich własne metodologie nie są w stanie ukazać.

Ponadto Jan Paweł II dostrzegł niesłuchanie ważną więź pomiędzy działalnością badawczą a dydaktyczną uniwersytetu katolickiego. Obecność w niej filozofii i teologii okazuje się wielką pomocą zarówno dla badaczy, jak i dla studentów, którzy z pomocą tych dyscyplin mogą kształtować integralną wizję rzeczywistości i dbać o swój wszechstronny rozwój intelektualny. To interdyscyplinarne podejście pozwala lepiej ujmować złożoność studiowanych zjawisk i wyraźniej ukazywać „jak w procesie refleksji rozum ludzki otwiera się stopniowo na coraz ogólniejsze pytania i jak pełna odpowiedź na te pytania przychodzi z wysoka poprzez wiarę”¹⁸.

Mówiąc o koncepcji uniwersytetu katolickiego i jego celach, Jan Paweł II wyraźnie wskazywał, iż na szczycie powinna stać praca badawcza – praca naukowa w ścisłym tego słowa znaczeniu. Bez niej samo nauczanie traci swoją głębię, odkrywczość i świeżość. Papież podkreślał, że człowieka w pełni wykształconym czyni nie sama suma przyswojonych wiadomości, ale zdolność twórczego wnikania w określony przedmiot. Z tego względu przekazywanie wiedzy, a zatem praca

¹⁷ *Gaudium et spes*, 36.

¹⁸ Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 22.

dydaktyczna jest w stosunku do pracy badawczej, naukowej czymś podporządkowanym, wtórnym¹⁹.

Kolejnym zagadnieniem związanym z tożsamością uniwersytetu katolickiego, na którą zwracał uwagę Papież, jest jego wspólnotowy charakter. Jego członkowie są wezwani do tego, aby tworzyć autentyczną społeczność, charakteryzującą się wzajemną współpracą, szacunkiem i szczerym dialogiem. Ze względu na różne role pełnione we wspólnocie uniwersyteckiej, inne będą zadania i obowiązki jej członków. Chrześcijańscy wykładowcy wezwani są do bycia „świadkami i pedagogami autentycznego życia chrześcijańskiego, którego przejawem winna być osiągnięta już przez nich integracja wiary z kulturą, kompetencji zawodowej z chrześcijańską mądrością”²⁰. Studenci natomiast powołani są do zdobywania wykształcenia, „które harmonijnie łączy wysoki poziom kultury humanistycznej ze specjalistyczną wiedzą zawodową”²¹. Powinni oni podtrzymywać i rozwijać w sobie zdolność podziwiania, wnikania w głąb i samodzielnego wypracowywania osobistego osądu, dzięki którym ich styl życia będzie naznaczony profesjonalizmem i autentyzmem chrześcijańskim. Jeśli chodzi o osoby kierujące uniwersytetem i personel administracyjny, to wezwane są one do okazywania stałej troski o rozwój uczelni, zdając sobie sprawę, że ich ofiarna praca i świadectwo są niezbędne dla jej prawidłowego funkcjonowania i zachowania tożsamości.

Sposoby realizacji celów

1) Pierwszym z nich jest służba Kościołowi i społeczeństwu. Dokonuje się ona poprzez działalność badawczą i nauczanie, które przygotowują ludzi do świadomego i dojrzałego realizowania swego chrześcijańskiego powołania, aby mogli pełnić odpowiedzialne funk-

¹⁹ K. Wojtyła, *Uniwersytet katolicki: koncepcja i zadania (Na 50-lecie KUL)*, dz. cyt., s. 15.

²⁰ Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 23.

²¹ Tamże.

cje w Kościele lub wspierać go wiedzą w podejmowaniu problemów i spełnianiu wymagań naszych czasów.

2) Jako częśćka ludzkiej społeczności uniwersytet katolicki ma ponadto zadanie stawania się „coraz skuteczniejszym narzędziem postępu kulturowego zarówno jednostek, jak i całej społeczności”²². Nie może się to dokonywać bez podejmowania ważnych – i nierzadko trudnych – problemów współczesności, badania ich przyczyn i analizowania szczególnie w perspektywie etycznej i religijnej. Łączy się z tym gotowość głoszenia prawd niewygodnych, które choć mogą nie schlebiać opinii publicznej, to są niezbędne dla obrony autentycznego dobra społeczeństwa. Jak czytamy w Konstytucji: „szczególne pierwszeństwo należy przyznać badaniu i ocenie – z chrześcijańskiego punktu widzenia – norm oraz wartości dominujących we współczesnym społeczeństwie i kulturze, a także przekazywaniu dzisiejszemu społeczeństwu zasad etycznych i religijnych, które nadają pełen sens ludzkiemu życiu”²³.

3) Uzupełnieniem głęboko zaangażowanej postawy uczelni ma być postawa służby bliźniemu, cechująca wykładowców, a kultywowana przez studentów, czego przykładem może być poszukiwanie możliwości zwiększania dostępu do kształcenia ubogim i członkom mniejszości, często pozbawionym dostępu do szkół wyższych. Także poprzez rozwijanie programów kształcenia ustawicznego dla dorosłych – angażujących w miarę potrzeby nowoczesne środki przekazu – uniwersytet katolicki może dbać o upowszechnianie coraz większych zasobów wiedzy ludzkiej i coraz lepsze rozumienie wiary, nie ograniczając swego oddziaływania tylko do środowiska akademickiego.

4) Jeśli chodzi o poszukiwanie rozwiązań różnych problemów, istotną rolę odgrywa współpraca instytutów w ramach uczelni, a w skali ogólnej stowarzyszenia uniwersytetów katolickich, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe.

5) Papież wspominał także o podejmowaniu dialogu z tymi instytucjami w regionie, które współtworzą jego środowisko akademickie,

²² Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 27.

²³ Tamże, s. 28.

kulturalne i naukowe. Biorąc pod uwagę rolę, jaką dana szkoła wyzsza odgrywa lokalnie, i jak dużą wagę tego typu instytucje mają dla społeczności, uniwersytet katolicki ma „wszelkie prawo oczekiwać uznania ze strony społeczeństwa cywilnego i władz publicznych oraz ochrony swych instytucjonalnych praw i wolności akademickiej”²⁴, może ponadto oczekiwać pomocy ekonomicznej, od której zależy jego istnienie i rozwój.

6) Następnym sposobem realizacji misji i posługi uniwersytetu katolickiego jest duszpasterstwo akademickie. Stanowi ono formę działalności umożliwiająca skoordynowanie studiów i wszelkiej aktywności akademickiej z zasadami religijnymi i moralnymi, ponadto wspomaga przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Chodzi tu o realizację zadania integracji życia z wiarą. W sposób naturalny elementem codziennej pracy uczelni jest refleksja i modlitwa w jej ważnych momentach, co wymaga zapewnienia sposobności do ich realizacji. Jednocześnie zachęcaniu katolików do uczestniczenia w sprawowaniu sakramentów powinno towarzyszyć respektowanie prawa do własnej wiary przedstawicieli innych religii.

7) Kolejną drogą, na której uniwersytet katolicki realizuje powierzone mu zadania, jest dialog kulturowy (w tym dialog ekumeniczny i międzyreligijny). Jak mówi Konstytucja odgrywa on „pierwszoplanową i uprzywilejowaną rolę w owocnym dialogu między Ewangelią a kulturą”²⁵. W sposób naturalny sprzyja on lepszemu rozumieniu wiary, a jego działanie przyczynia się do rozwoju kultury, przekazując ją i pobudzając, poprzez nauczanie i działalność badawczą. Istotną cechą uniwersytetu katolickiego ma być otwartość na całość ludzkiego doświadczenia, gotowość do dialogu i uczenia się od innych kultur. W te formy aktywności wnosi on bogate doświadczenie kulturowe Kościoła, ze świadomością, że „kultura ludzka jest otwarta na Objawienie i transcendencję”²⁶. Wynikiem tego zaangażowania ma być lepsze

²⁴ Tamże, s. 30.

²⁵ Tamże, s. 32.

²⁶ Tamże.

poznawanie kultur i rozróżnianie ich aspektów pozytywnych i negatywnych, ze świadomością relacji, jaka zachodzi pomiędzy Ewangelią a kulturą. Jeśli chodzi o rolę uniwersytetów katolickich działających w środowisku kultur tradycyjnych, to ma ona polegać na ich wspieraniu i dopomaganiu im we włączaniu w swą strukturę pozytywnych wartości kultur nowoczesnych. W obrębie dialogu kulturowego szczególnym zainteresowaniem Jana Pawła II cieszyła się dyskusja myśli chrześcijańskiej z nowoczesnymi naukami, w której rolą chrześcijańskiego uczonego jest ukazywanie, „w jaki sposób ludzka zdolność rozumienia zostaje wzbogacona przez ową wyższą prawdę, która wypływa z Ewangelii [...]”²⁷.

8) Ostatnim polem realizacji powołania uniwersytetu katolickiego jest ewangelizacja. Skoro jest ona określana jako „zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość”²⁸, to oznacza to, że w sposób naturalny jednym z obszarów, na których się ona dokonuje, jest świat akademicki. Dlatego też uniwersytet katolicki winien dawać „skuteczne świadectwo o charakterze instytucjonalnym [...], które jest tak potrzebne w kulturach naznaczonych sekularyzmem, jak również tam, gdzie ludzie jeszcze nie znają Chrystusa i Jego orędzia”²⁹.

Działalność uniwersytetów katolickich – poprzez formację dokonującą się w kontekście wiary – powinna „kształtować ludzi zdolnych do rozumnego i krytycznego osądu oraz świadomych transcendentnej godności ludzkiej osoby”³⁰, a edukacja zawodowa w niej prowadzona powinna uzdalniać przyszłych profesjonalistów do realizującej wartości moralne służby ludziom i społeczności.

²⁷ Tamże, s. 33.

²⁸ Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 18 nn.

²⁹ Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae*, dz. cyt., s. 34-35.

³⁰ Tamże, s. 35.

2. Koncepcja uniwersytetu katolickiego Józefa Ratzingera

Kardynał Józef Ratzinger swoje przemyślenia dotyczące misji uczelni katolickiej, a konkretnie akademii katolickiej, zawarł m.in. w jednym ze swoich wykładów wygłoszonych w czerwcu 1982 roku podczas uroczystości z okazji 25-lecia bawarskiej Akademii Teologicznej. W tym czasie kardynał Ratzinger pełnił już funkcję prefekta papieskiej Kongregacji Nauki Wiary.

Ratzinger rozważania na ten temat podjął w kontekście przeciwstawiania akademickości utylityzmowi i pragmatyczności. Przypomniwał w tym miejscu początki myśli nowożytnej, kiedy to Franciszek Bacon w swoim *Novum Organum* odwrócił się od starego i przestarzałego pytania o prawdę, przekształcając je w pytanie o sprawność, o panowanie.

Pierwsze pytanie, które zadał Kardynał brzmiało: co konstytuuje akademię? Stwierdził, że akademia to przede wszystkim miejsce dialogu³¹. Podkreślał jednak, że dialog nie sprowadza się do samego tylko mówienia. Dialog nawiązywany jest tam, gdzie nie tylko padają słowa, ale gdzie też słucha się mówiącego i gdzie poprzez wzajemne słuchanie się dochodzi do spotkania, a poprzez spotkanie do relacji, zaś poprzez relację do zrozumienia – pogłębienia i przemiany własnego jestestwa. Kardynał zaznaczał w tym miejscu, iż wielką sztuką jest właśnie umiejętność słuchania. Jest to proces otwierania się na innego. Jako że umiejętność ta angażuje całą osobę, jest to umiejętność bycia sobą.

Kolejnym wymiarem dialogu – słuchania i mówienia – jest wsłuchiwanie się w wewnętrznego mistrza – prawdę. Jak podkreślał Kardynał, ludzie są w stanie nawzajem się rozumieć jedynie wtedy, gdy komunikują się w kontekście tej samej prawdy. Tym bardziej się ze sobą spotykają, im bardziej dotykają jednoczącej ich prawdy³².

Następnym wyróżnikiem akademickości, na który zwracał uwagę, jest wolność. Zaznaczał, iż należy ona do istoty akademickości. Po

³¹ J. Ratzinger, *Wykłady bawarskie z lat 1963-2004*, Warszawa 2009, s. 196.

³² Tamże, s. 198.

pierwsze jest to możność pomyślenia wszystkiego, pytania o wszystko oraz powiedzenia wszystkiego, co w toku zmagania o prawdę jawi się jako godne powiedzenia, zapytania czy pomyślenia. Tak rozumianą wolność uzasadnia prawda. Ratzinger powoływał się w tym miejscu na wypowiedź Josefa Piepera, która brzmi następująco: „To, co odróżnia akademickość, to przede wszystkim wolność od wiązania się z jakimikolwiek celami użytkowymi; i ta wolność jest ‘wolnością akademicką’ we właściwym sensie, a która *per definitionem* ustaje z chwilą, gdy nauki stają się zwykłą celową aktywnością jakiegoś wyposażonego we władzę koncernu, bez względu na sposób jego zorganizowania”³³. Sprawa wolności jest więc nierozłącznie związana z kwestią prawdy. Tam gdzie prawda nie jest wartością samą w sobie, docenianą bez względu na rezultaty jej zastosowania, tam do poznania przykłada się jedynie miarę użyteczności. Gdy tak się dzieje, nie jest ona wartością samą przez się, lecz wyłącznie z uwagi na cele, którym służy.

Ratzinger zaznaczał, że nie chodzi tutaj o wolność do czynienia wszystkiego, której jedynym ograniczeniem jest wykonalność. Tak rozumiana wolność podlega z konieczności kryteriom używania i bycia używanym. I jest ostatecznie wolnością niewolnika. Nieograniczana przez prawdę wolność działania oznacza dyktaturę celów w świecie pozbawionym prawdy, a w konsekwencji zniewolenie człowieka pod pozorem jego wyzwolenia. Na temat tych zagrożeń Ratzinger mówił ponownie, już jako Papież Benedykt XVI, podczas inauguracji roku akademickiego na uniwersytecie *La Sapienza* w Rzymie w 2008 roku. Podkreślał tam, iż: „niebezpieczeństwem grożącym światu zachodniemu jest to, że człowiek, ze względu na swą wielką wiedzę i potęgę, może się poddać w kwestii prawdy. A to oznacza zarazem, że rozum ostatecznie ulega naciskowi interesów i poddaje się wymogowi użyteczności, i jest zmuszony uznać ją za ostateczne kryterium. (...) Jeżeli rozum – w trosce o swoją domniemaną czystość – staje się głuchy na wielkie przesłanie, jakie mu ofiaruje wiara chrześcijańska i jej mądrość, usycha niczym drzewo, którego korzenie już nie dosięgają życiodaj-

³³ J. Pieper, *Was heist akademisch?*, Monachium 1964, s. 28.

nych wód. Traci odwagę prawdy i przez to nie staje się większy, lecz mniejszy. W odniesieniu do naszej kultury europejskiej oznacza to: jeżeli pragnie ona jedynie budować samą siebie, przyjmując za podstawę krąg własnych argumentacji i to, co w danej chwili jest dla niej przekonujące, i – w obawie o swój świecki charakter – odcina się od korzeni, z których czerpie życie, wówczas nie staje się bardziej racjonalna i czysta, lecz ulega rozpadowi i rozbiciu”³⁴. Dlatego – jak podkreślał Ratzinger – naprawdę wolni jesteśmy tylko wtedy, gdy prawda sama z siebie zachowuje swoje obowiązywanie i gdy ma pierwszeństwo przed wszelkimi innymi zdobyczami. I dlatego tylko wolność prawdy jest prawdziwą wolnością.

Zatem akademię wyróżniają dwie podstawowe rzeczy: wolność do prawdy i służba prawdzie. Ratzinger rozszerzył tę myśl mówiąc, że najlepsza obrona człowieka i najlepsza obrona oraz oczyszczenie świata ma miejsce tam, gdzie panowanie dogmatu zmiany, dogmatu skuteczności natrafia na opór i gdzie zachowywane jest prawo do prawdy ze względu na nią samą. W ślad za prawdą idzie również dobro. Dzięki temu człowiek otwiera się na drugich. Wyzwała się z ułudy samowystarczalności, staje się pokorny, jak również uczy się demaskować parodię wolności – jaką jest skuteczność oraz parodię dialogu, jaką jest niepoohamowane gadulstwo, nie myli także wolności z brakiem zobowiązań³⁵.

Owe wyjaśnienia kardynała Ratzingera dotyczące znaczenia prawdy i wolności doprowadzają go do pojęcia Boga, który uzasadnia samostność i godność prawdy. Zatem, jak przyznawał Ratzinger, prawda nierozzerwalnie wiąże się z kultem – jedno nie może rozwijać się bez drugiego. Przywoływał w tym miejscu fenomen *Akademii Platona*, która w świetle prawa była stowarzyszeniem kultowym (w sensie sprawowania kultu). Oddawanie czci muzom stanowiło istotny element życia Akademii. Jak zauważył, wyrażenie „akademia” pierwotnie – zanim Platon ustanowił swoją szkołę – oznaczało obszar świątynny

³⁴ https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/lasapienza_17012008.html (dostęp: 25. 01. 2018).

³⁵ J. Ratzinger, *Wykłady bawarskie z lat 1963-2004*, dz. cyt., s. 204-205.

na przedmieściu³⁶. Dlatego wolność do prawdy i wolność prawdy nie może się ostatecznie obyć bez uznania pierwiastka boskiego. Wolność od użyteczności ma swą najgłębszą rację jedynie w uzależnieniu od sfery wyłączonej spod ludzkiej władzy: w wolności, którą Bóg posiada względem świata i którą nas obdarza. W ten sposób Ratzinger pokazał i wyjaśnił nierozłączny związek akademickości z kontemplacyjnością (w tym kontemplacją bytu najwyższego – Boga) i znaczenie ich obu w pełnej realizacji bytu ludzkiego. Uczelnia katolicka powinna być, zdaniem Kardynała, miejscem dialogu, przestrzenią wolności płynącej z prawdy i ukierunkowanej na prawdę, a wszystko to na fundamencie pełnego wiary uwielbienia Boga.

Podsumowując należy zaznaczyć, iż w rozważaniach dotyczących uniwersytetu katolickiego u obu przywołanych powyżej myślicieli powtarza się kwestia bezinteresownej prawdy i autentycznej wolności jako fundamentów, na których powinna być budowana uczelnia katolicka. Celem takiej uczelni ma być zachęcanie wciąż na nowo ludzkiego umysłu do szukania prawdy, dobra i Boga. A zatem uniwersytety katolickie wyrastają na gruncie prawa do prawdy i obowiązku jej szukania. Prawdy powinno szukać się tutaj w sposób zgodny z osobową, a zarazem społeczną naturą człowieka. Od strony podmiotowej *universitas* oznacza właśnie tę wspólnotę, wspólny wysiłek w dążeniu do prawdy, który łączy ludzi: nauczycieli i uczniów. Natomiast od strony przedmiotowej wyraz *universitas* wskazuje na powszechność samej prawdy, na wielość dziedzin poznania, które jednak trwają we wzajemnym odniesieniu i wzajemnie się warunkują. Uniwersytet katolicki pragnie ogarnąć całą prawdę, prawdę jako jedność, ale droga do tego jest wieloraka.

Z tym podstawowym prawem do prawdy (i obowiązkiem jej szukania) łączy się autentyczna wolność. Prawda służy wolności. Z tego zatem względu uniwersytet katolicki stawia sobie także zadania wychowawcze – wychowanie polega bowiem na właściwym przyporządkowaniu wolności (jako siły i prawa człowieka) do prawdy. Poprzez swoje zakorzenienie w dążeniu do prawdy – czemu służy misja naukowa

³⁶ Tamże, s. 206.

i nauczycielska uniwersytetu – oraz w dążeniu do autentycznej wolności – poprzez pracę wychowawczą, uniwersytet katolicki zdobywa pozycję prawdziwie otwartą. Staje się znakiem swoich czasów, a zarazem daje wyraz temu, czym jest Kościół w swym właściwym posłannictwie.

Uniwersytet katolicki jest z jednej strony taki sam jak wszystkie wyższe uczelnie zasługujące na nazwę uniwersytetu, a równocześnie jest inny. Inność ta polega na wprowadzaniu w jego różne struktury treści bliskich chrześcijaństwu, jednak bez naruszania uniwersyteckości tych struktur. W relacji dopełniającej muszą pozostawać tutaj ze sobą *fides* i *ratio*, a zatem wysoki poziom naukowy, dydaktyczny i formacyjny oraz to wszystko, co stanowi o chrześcijańskiej tożsamości uniwersytetu katolickiego.

Bibliografia:

- Jan Paweł II, *Droga uniwersytetu drogą do wyzwolenia człowieczeństwa* (słowo do studentów i pracowników KUL wygłoszone podczas spotkania w Bazylice Jasnogórskiej 6 czerwca 1979 r.), „Ethos” 2009 nr 1-2 (85-86).
- Jan Paweł II, Przemówienie do Instytutu Katolickiego w Paryżu, 1 czerwca 1980, w: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. III /1 (1980).
- Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae* Ojca Świętego Jana Pawła II o uniwersytetach katolickich, w: *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, t. 2, pod red. S. Urbańskiego, Warszawa 2000.
- Martyna G., *Uniwersytet w służbie nauki, prawdy i dobra. Spojrzenie Jana Pawła II*, w: *Wokół pojęcia świętości. W nawiązaniu do życia i myśli św. Jana Pawła II*, pod red. W. Dłubacza, Stalowa Wola 2014.
- Paweł VI, *Evangeliū nuntiandi*.
- Pieper J., *Was heist akademisch?*, Monachium 1964.
- Ratzinger J., *Wykłady bawarskie z lat 1963-2004*, Warszawa 2009.
- Rynkiewicz T., *Rola uniwersytetu w kulturze – Jan Paweł II (cytaty)*, „Człowiek w Kulturze” 2009/2010 nr 21.
- Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*.
- Stravinskas P., *Ex Corde Ecclesiae – echo Newmanowskiej ‘Idei uniwersytetu’*, „Człowiek w Kulturze” 2009/2010 nr 21.

Wojtyła K., *Uniwersytet katolicki: koncepcja i zadania (Na 50-lecie KUL)*, „Zeszyty Naukowe KUL” XI (1968), nr 3-4 (43-44).

Wojtyła K., *Żywotne tradycje uniwersytetu* (wypowiedź w ankiecie „Zeszytów Naukowych KUL” pt. *Żywotne tradycje uniwersytetu europejskiego*, przeprowadzonej z okazji 60-lecia KUL), „Ethos” 2009 nr 1-2 (85-86).

Catholic university in the thought of Saint John Paul II and J. Ratzinger

Summary

The article introduces two complementary visions of the university: Saint John Paul II and J. Ratzinger. John Paul II noted that the Catholic university shared with all other universities the common love of searching for the truth, exploring it and proclaiming it, but its special task – what distinguishes them – is existential unification in the intellectual work of the two orders of reality, which are too often contrasted, as if they were contradictory; these orders are, on the one hand, the search for the truth, and on the other, the certainty that the source of truth is already known. The Pope also stressed the role that Catholic universities play in the Church. The Catholic university appears as the initiator of a fruitful dialogue with people of all cultures, which lead to their enrichment and renewal through the power contained in the Gospel. This task, as the Pope pointed out, turns out to be particularly important and urgent in today’s world of rapid progress in science and technology.

Cardinal J. Ratzinger made his reflections on the mission of the Catholic university in the context of contrasting academicism with utilitarianism and pragmatism. He pointed to the basic elements constituting the university. They are: dialogue, truth, freedom to the truth and service to the truth. In addition Ratzinger showed and explained the inseparable connection between academicism and contemplation (including contemplation of the supreme being – God) and the importance of both of them in the full realization of human existence.

Key words: university, academy, truth, freedom, faith, reason, Christian identity